

Kluz, Marek

Czynić Kościół domem i szkołą komunii na wzór Maryi powinnością moralną chrześcijanina

Studia Teologiczne 29, 113-129

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. MAREK KLUZ

CZYNIĆ KOŚCIÓŁ DOMEM I SZKOŁĄ KOMUNII NA WZÓR MARYI POWINNOŚCIĄ MORALNĄ CHRZEŚCIJANINA

Treść: 1. Wprowadzenie; 2. Wzorcza obecność Maryi w odkrywaniu i budowaniu Kościoła jako domu i szkoły komunii; 3. Maryjny styl realizacji różnych powołań drogą budowania Kościoła jako domu i szkoły komunii; 4. Wnioski.

Wprowadzenie

Papież Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Novo millennio ineunte* napisał: „Czynić Kościół domem i szkołą komunii – oto wielkie wyzwanie, jakie czeka nas w rozpoczynającym się tysiącleciu, jeśli chcemy pozostać wierni Bożemu zamysłowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata” (NMI 43). Sprawa aktualizacji kościelnej komunii jest „ucieleśnieniem i objawieniem samej istoty tajemnicy Kościoła” (NMI 42). Dobrze więc się stało, że Konferencja Episkopatu w trzyletnim programie duszpasterskim dla Kościoła w Polsce zdecydowała podjąć się zadania urzeczywistniania Kościoła, aby był dla swych dzieci domem i szkołą komunii.

Najdoskonalszym wzorem w budowaniu Kościoła jako domu i szkoły wspólnoty jest Bogurodzica Dziewica, Niepokalanie Poczęta, Służebnica Pańska, którą liturgia z zachwytem nazywa Córką Boga Ojca, Oblubienicą Ducha Świętego i Matką Syna Bożego. Maryja jest wspaniałym darem dla Kościoła, gdyż wnosi do niego trwałe zasady budowania wspólnoty jedności i braterstwa. Maryja jest też przykładem pojmowania chrześcijańskiego życia jako zobowiązania, by myśl współczesnego świata, który obok nadziei niesie nowe zagrożenia, rozwijać zgodnie z zasadami Ewangelii.

Dlatego celem niniejszej publikacji będzie ukazanie wzorczej obecności Maryi w odkrywaniu i budowaniu wspólnoty Kościoła oraz Maryjnego stylu realizacji szczególnych powołań chrześcijan w kształtowaniu kościelnej komunii. Powinnością moralną chrześcijanina jest bowiem nieustanne wpatrywanie się w Maryję i postępowanie za Jej przykładem oraz wierne

wypełnianie swojego powołania, a wszystko po to, aby Kościół był wyraźniej rozumiany jako dom i szkoła komunii i bardziej konkretnie jako komuniam urzeczywistniany.

2. Wzorcza obecność Maryi w odkrywaniu i budowaniu Kościoła jako domu i szkoły komunii

Proponowanymi dziś sposobami, przez które Kościół odkrywa swą tożsamość są: powrót do początku Kościoła wspólnotowego oraz odczytanie Jego wzoru w Maryi. Są to drogi prowadzące do ożywienia wspólnot kościelnych, w których wszystkie obszary życia ludzkiego są przeniknięte wiarą.¹ Maryja jest obecna w pierwotnej wspólnocie chrześcijańskiej. Jest to przede wszystkim obecność modlitewna i ma ona charakter służebny, dzięki czemu Maryja staje się wzorem dla pozostałych członków wspólnoty. Ta Jej służebna obecność we wspólnocie przypomina wszystkim, jaki jest absolutny priorytet życia i wszelkiej aktywności, tej wewnętrznej i zewnętrznej, w wymiarze jednostkowym i zbiorowym.²

Między wszystkimi członkami pierwszej wspólnoty uczniów Chrystusa istnieje głęboka jedność, którą dobrze wyrażają słowa św. Łukasza: „jedno serce i jedna dusza” (Dz 4,32). Maryja była najlepszą Nauczycielką takiej jedności, ponieważ dając świadectwo życia zgodnie ze słowem Boga, uczyła budowania jedności trwałej, bo opartej na ludzkim wnętrzu, oświeconym i umocnionym Słowem Bożym.³ Ponadto pomagała Ona pierwszej wspólnocie w zachowaniu stałości, wyrażonej w wierności nauczaniu apostołów. Chociaż sama nie otrzymała wprost apostołskiego posłannictwa, poprzez heroiczną wiarę poprzedziła świadectwo apostołów. Obecność we wspólnocie pozwalała uczniom poznać swą godność i chrześcijańskie powołanie.

Życiem wspólnoty kierowała fundamentalna idea braterstwa, która w imię jednej wiary i jednej nadziei kazała także dzielić się dobrami materialnymi. Chrześcijanie tworzący pierwsze wspólnoty wprowadzili praktykę traktowania w sposób uprzywilejowany ubogich i potrzebujących. Również Maryja otwarta była na pomoc uczniom i służenie im własnymi darami i charyzmatami. Tym, co szczególnie jednoczyło wspólnotę pierwszych

¹ Por. S. HARĘZGA, *Maryja we wspólnocie pierwszych uczniów Chrystusa* (Dz 1,13-14; 2,1.42), „*Salvatoris Mater*” 7(2005) nr 1, s. 20.

² Por. tamże, s. 27-28.

³ Por. BENEDYKT XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Rzym 2005, nr 41 (dalej: DCE). Por. także: BENEDYKT XVI, *Adhortacja apostołska „Verbum Domini”*, Rzym 2010, nr 27 i 124. (dalej: VD)

chrześcijan było „łamanie chleba”. Świadczy to o tym, że życie tej wspólnoty koncentrowało się wokół Eucharystii, która była czynnikiem budującym jedność i braterską miłość. Maryjną czynnością pierwszych uczniów było także ich wierne trwanie na modlitwie. Początkowo była ona związana z liturgią starotestamentalną, ale stopniowo wyznawcy Chrystusa tworzyli własne zgromadzenia liturgiczne i prywatnie w domach. Ta modlitwa stała się symbolem jedności wspólnoty zgromadzonej wokół zmartwychwstałego Chrystusa. Można zatem stwierdzić wzorcą obecność Maryi w pierwotnej wspólnocie chrześcijańskiej.⁴

Taka była funkcja Jej obecności w rodzącym się Kościele, gdzie jawi się Ona we wspólnocie jako świadek Jezusa. Ale obecność Maryi jest nadal żywa i skuteczna we wspólnocie Kościoła. Przyjmując postawę Maryi, Kościół tak jak Ona i razem z Nią, będzie umiał zniżyć się do konkretności chrześcijańskiej wspólnoty, by umacniać braci w ich wzrastaniu w wierze, a tym samym będzie umiał zradzać ich do nowego życia przez wejście w ich problemy i ogłoszenie im Bożej radości. Maryja, nauczycielka modlitwy i służby potrzebującym, wskazuje tym samym na potrzebę tworzenia przez Kościół wspólnoty, która uczy kroczenia drogami Bożej mądrości, przez odnajdywanie Jego woli w słuchaniu słowa Bożego w ciszy swego serca i razem z braćmi.⁵

Jan Paweł II, omawiając znaczenie Roku Maryjnego w encyklice *Redemptoris Mater*, podkreślił obecność Maryi w tajemnicy Chrystusa i Jego Kościoła. Zastrzegł jednakże, że ma na uwadze nie tylko teorię, ale chodzi mu także o praktykę czyli życie z wiary. Dlatego, kto pragnie dostrzec Maryję w życiu Kościoła, powinien śledzić całe życie i Tradycje tej wspólnoty.⁶

Do wszystkich i do każdego Jezus kieruje wezwanie, które domaga się odpowiedzi wiary i współdziałania z celem nowej wspólnoty. Wypływa z tego właściwy Kościołowi dynamizm, który ma przed sobą niezmiernie pole do działania i jest wezwaniem do przynależności do tego, który pragnie „wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie” (Ef 1,10).⁷ Papież Jan Paweł II ukazał jak realizuje się to we wspólnocie: „Celem zwołania jest wprowadzenie wierzących w Boską komunię (por. 1 J 1,3). Pierwszym

⁴ Por. S. HAREZGA, *Maryja we wspólnocie ...*, dz. cyt., s. 28-32.

⁵ Por. D. LOMBARDO, *Droga powołania z Maryją*, „*Salvatoris Mater*” 7 (2005) nr 2, s. 204-206.

⁶ Por. C. NAPIÓRKOWSKI, *Doświadczenie osób i wspólnot chrześcijańskich jako źródło teologii*, „*Roczniki Teologiczne*” 2 (1997), s. 42.

⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Znaczenie słowa Kościół (20.7.1997)*, w: *Katechezy o Kościele*, red. S. Dziwisz, i in., Città del Vaticano 1996, s. 17.

środkiem pozwalającym osiągnąć ten cel jest słuchanie słowa Bożego: Kościół je przyjmuje, odczytuje i przeżywa w świetle, które przychodzi z wysoka jako dar Ducha Świętego, zgodnie z obietnicą daną przez Chrystusa apostołom: ‘Duch Święty, którego Ojciec pošle w Moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem’ (J 14,26). Kościół jest powołany i wezwany, by wszystkim – na wzór Maryi – nieść słowo Chrystusa i dar Ducha: całemu ludowi, który będzie ‘nowym Izraelem’, począwszy od dzieci, o których Jezus powiedział: ‘*nie przeszkadzajcie im przyjść do Mnie*’ (Mt 19,14). Bowiem powołani są wszyscy, dzieci i dorośli, zaś wśród dorosłych ludzie wszystkich stanów. Jak mówi św. Paweł: ‘Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie’ (Ga 3,28).⁸

We współczesnej teologii dominuje eklezjologia komunii, która przedstawia Kościół jako lud zjednoczony jednością Trzech Osób Boskich. To zjednoczenie dokonuje się w Słowie Bożym i sakramentach.⁹ Komunia z Ciałem Chrystusa w Eucharystii oznacza i sprawia, czyli buduje wewnętrzne zjednoczenie (komunię) wszystkich wiernych w ciele Chrystusa, którym jest Kościół (por. 1 Kor 10, 16 n.).¹⁰ „Kościelna wspólnota jest, ujmując rzecz jeszcze ściślej, jednością ‘organiczną’, analogiczną do jedności żywego i sprawnego ciała. Odznacza się ona w istocie współlistnieniem wielorakich powołań i stanów, tajemnic, charyzmatów i zadań, które, choć różne, są w stosunku do siebie komplementarne. Ta różnorodność i komplementarność sprawia, że każdy świecki pozostaje w relacji do całego ciała i sam wnosi do niego swój własny wkład”.¹¹

W tym miejscu należy podkreślić znaczenie charyzmatów, którymi obdarzeni są poszczególni chrześcijanie w budowaniu wspólnoty Kościoła: „Świecki katolik nie może nigdy zamknąć się w sobie, odizolować się duchowo od wspólnoty, lecz musi żyć w nieustannym kontakcie z innymi, z mocnym poczuciem braterskich więzi, przepełniony radością płynącą z jednakowej godności oraz świadomy wspólnej odpowiedzialności za to, by wielki skarb otrzymany w dziedzictwie wydał owoce. Duch Pański obdarza świeckiego, podobnie jak innych ochrzczonych, licznymi charyzmatami, zachęca go do różnych posług i zadań, przypomina mu – tak jak

⁸ Tamże, s. 18-19. Por. VD 15-16.

⁹ Por. VD 53.

¹⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostołska „Christifideles laici”*. Poznań 1989, nr 19 (dalej: ChL).

¹¹ Tamże, nr 20.

przypomina innym w odniesieniu do niego – że wszystko to, co go wyróżnia, nie jest większą godnością, lecz specyficzną dla niego, komplementarną zdolnością służenia [...]. Tak więc charyzmaty, urzędy, funkcje i posługi świeckiego katolika istnieją we wspólnocie i dla wspólnoty. Są uzupełniającym się nawzajem bogactwem, mającym służyć dobru wszystkich pod mądrym kierownictwem pasterzy”.¹²

Współczesny świat charakteryzuje się wielką różnorodnością sytuacji i problemów oraz tym, że podlega coraz szybszym przemianom. Trzeba się wystrzegać pochopnych uogólnień i uproszczeń. Jednak można dostrzec pewne tendencje charakterystyczne dla współczesnego społeczeństwa. Jak na ewangelicznej roli razem rosną kłopoty i dobre ziarno, tak w historii występują, niekiedy mocno ze sobą splątane, zło i dobro, bezprawie i sprawiedliwość, udręka i nadzieja. Obecną rzeczywistość określa się jako epokę „humanizmów”, które czasami opierają się na ateistycznych i sekularystycznych przesłankach i w paradoksalny sposób prowadzą do zniekształcenia godności człowieka. W związku z tym istnieje potrzeba „uczestnictwa”, która stanowi niewątpliwie prawdziwy „znak czasu”, który coraz bardziej dochodzi do głosu w różnych środowiskach i dziedzinach życia, w życiu kulturalnym, gospodarczym, społecznym i politycznym. Jest to potrzeba uczestniczenia i tworzenia nowej kultury humanistycznej w wymiarze powszechnym, jak i jednostkowym.

Budowanie i kształtowanie Kościoła jako domu i szkoły komunii oraz jako wspólnoty wiary wyznawanej przez przyjęcie Słowa Bożego, sprawowanej w sakramentach i przeżywanej w miłości, która jest duszą chrześcijańskiego życia moralnego możliwe jest dzięki ewangelizacji.¹³ Nakaz Jezusa: „Idźcie i głoscie Ewangelię” zawsze pozostaje tak samo ważny i przynaglający. Aktualna sytuacja nie tylko świata, ale także różnych części Kościoła absolutnie wymaga, aby na słowo Chrystusa odpowiedzieć posłuszeństwem bardziej zdecydowanym i wielkodusznym. Pięćdziesiątnica była początkiem nadprzyrodzonego dynamizmu, który rozwinął się potem w dziejach Kościoła. Podobnie jak pierwszej wspólnoty, również w obecnych czasach Duch Święty nadal udziela darów hierarchicznych i charyzmatycznych (por. 1 Kor 12,4 n.), które „cały Kościół jednoczą we wspólnocie i w posłudze”. Ta wspólnota uczniów Jezusa przyjmuje postać „braterskiej komunii”, tworząc „jednego ducha i jedno serce”.¹⁴ Duch Świę-

¹² Tamże.

¹³ Por. VD 122.

¹⁴ POŁ. JAN PAWEŁ II, *Kościół misyjny (19.4.1995)*, w: *Wierzę w Kościół*, red. S. Dziwisz, i in., s. 571-572.

ty prowadzi Kościół i jednoczy we wspólnocie i w posłudze. Uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne i przy ich pomocy nim kieruje oraz przyozdabia swoimi owocami. Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i prowadzi do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem.¹⁵

Przystąpienie do wspólnoty i życie w niej, jest po wniebowstąpieniu Chrystusa, czasem Ducha Świętego, który poucza, że Chrystus żyje w swoim Kościele i jego członkach i żeby Go znaleźć, stać się Nim, należy wejść w życie „całego Chrystusa”, a więc tak jak uczyniła to Maryja.¹⁶ Nie jest to wcale łatwe ze względu na odmienność braci. Nie tyle więc są ważne entuzjazm i radość, ile mozolne budowanie jedności wspólnoty, która nie może powstać inaczej, jak przez świadome, dobrowolne i obojętne posłuszeństwo. Najdoskonalszym wzorem jest i pozostanie tu Maryja. Siła więc, która prowadzi po przyjściu do wspólnoty, wypływa z posłuszeństwa. Izolowanie się, bunt i podział niszczą wspólnotę jako rodzinę Bożą i uniemożliwiają stawanie się podobnym do Chrystusa. Chrześcijanin ze wszystkich sił musi budować wspólnotę, w której jest Chrystus.¹⁷

Fundament wspólnoty, jaką tworzą uczniowie Chrystusa stanowi modlitwa. Jest ona podstawowym rysem „komunii” u początków Kościoła i pozostanie nim na zawsze. Dowodem na to jest modlitwa wspólna, zwłaszcza w formie liturgicznej, w kościołach, we wspólnotach zakonnych oraz w rodzinach chrześcijańskich. Istotną zasadą życia poszczególnych wiernych i samej wspólnoty w Chrystusie jest też Eucharystia. Wierni, którzy gromadzą się dzięki głoszeniu Ewangelii Chrystusowej, tworzą wspólnoty, w których jest rzeczywiście obecny Jego Kościół, ponieważ w sprawowaniu eucharystycznej ofiary znajdują i ukazują oni swą pełną jedność.¹⁸ Eucharystia, która jest Sakramentem miłości, przypomina i urzeczywistnia autentyczną miłość, która musi kształtować życie wspólnoty. Miłość, która rodzi się w Eucharystii, w niej się też rozwija i umacnia.¹⁹ Ta miłość umacnia więzy braterstwa między członkami wspólnoty, dla których normą relacji są słowa Mistrza: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie

¹⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Uniwersalizm i wielorakość* (27.9.1989), w: *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, red. S. Dziwisz, H. Nowacki, i in., Città del Vaticano 1992, s. 89.

¹⁶ Por. J. NAGÓRNY, *Maryjny wymiar moralnego życia uczniów Chrystusa*, w: *Matka Jezusa wśród pielgrzymującego Kościoła*, red. J.S. Sergiusz, K. Pek, Warszawa 1993, s. 293.

¹⁷ Por. M. ZIOŁO, *O posłuszeństwie*, „W drodze” 5(2003), s. 97-99.

¹⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Biskupi „Szafarzami łaski Najwyższego Kapłaństwa”* (11.11.1992), w: *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., s. 202.

¹⁹ JAN PAWEŁ II, *List Apostolski „Dominicae ceneae”*, Watykan, 1980, nr 5.

miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 34-35). Przykazanie to stanowi centrum chrześcijańskiej etyki i jest darem Ducha Świętego, o który trzeba Go prosić. To Duch Święty prowadzi drogą miłości i uczy przewycięzać wszystkie przeszkody, jakie na niej stają.²⁰

We współczesnym świecie niezwykle istotna jest zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze dzięki głębokiej jedności Mistycznego Ciała, a zatem „postrzegania go jako kogoś bliskiego, co pozwala dzielić jego radości i cierpienia, odgadywać jego pragnienia i zaspokajając potrzeby, ofiarować mu prawdziwą i głęboką przyjaźń”.²¹ Tak było w życiu Maryi. Trzeba więc za Jej wzorem nieustannie kultywować i poszerzać przestrzeń komunii, we wszystkich wymiarach życia poszczególnych wspólnot. Wyrażna musi być komunია w relacjach między biskupami, prezbiterami i diakonami, między duszpasterzami a wszystkimi wiernymi, między duchownymi i zakonnikami, a także między stowarzyszeniami i ruchami kościelnymi.²² Wszystkich dotyczy zasada „służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał” (1 P 4,10). Z bogactwa i różnorodności darów rodzi się komunია Kościoła, wśród wielości ludów, tradycji, powołań i duchowych doświadczeń. Dzięki działaniu Ducha Świętego ujawnia się w Kościele różnorodność i bogactwo charyzmatów towarzyszących posługom, które przybierają różne formy i różne rozmiary w zależności od potrzeb czasu i miejsca. Mogą wyrażać się w niesieniu pomocy ubogim, chorym, niepełnosprawnym lub na różny sposób upośredzonym, a także mogą być realizowane na innej płaszczyźnie, przez udzielanie rad, kierownictwo duchowe, godzenie zwaśnionych, nawracanie grzeszników, przybliżanie słowa Bożego, skuteczne przepowiadanie słowem i piórem, wychowanie w wierze czy gorliwe szerzenie dobra.²³

Z tego wszystkiego, co zostało dotąd powiedziane wynika wyraźnie, że całe życie wspólnoty Kościoła przenika wymiar maryjny. Przepowiadanie słowa, liturgia, różne praktyki charytatywne i kultowe, wzbogacają się i odnawiają dzięki więzi z Maryją. Dlatego Lud Boży pod przewodnictwem swoich pasterzy ma rozpoznawać w tym fakcie działanie Ducha Świętego,

²⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Duch Święty źródłem nowej miłości* (22.5.1991), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., s. 369-370.

²¹ JAN PAWEŁ II, *List Apostolski „Novo millennio ineunte”...*, dz. cyt., s. 683.

²² Por. tamże, s. 684-685.

²³ Por. JAN PAWEŁ II, *Duch Święty źródłem darów i charyzmatów Kościele* (27.2.1991), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., s. 330.

który prowadzi chrześcijańską wiarę drogami odkrywania oblicza Maryi. To On budzi w nas wolę poznawania Maryi oraz miłość do Niej i to On prowadzi wiernych, aby w szkole Dziewicy, która wyśpiewała „Magnificat”²⁴, uczyli się odczytywać Boże znaki w historii i zdobywali mądrość czyniącą Kościół domem i szkołą komunii.²⁵

3. Maryjny styl realizacji różnych powołań drogą budowania Kościoła jako domu i szkoły komunii

Kościół jako organiczna komunia obejmuje swym zasięgiem wielorakie powołania, różnorodne stany. Według określonych funkcji i darów poszczególne stany mają przyczyniać się do budowania Kościoła jako domu i szkoły wspólnoty. Każdy chrześcijanin stanowi podmiot komunii Kościoła, ponieważ otrzymuje jako własne jego bogactwo i przez swoją aktywność powinien służyć jego wzrastaniu.²⁶

Na wszystkich drogach powołania chrześcijanin powinien być wpatrzony w Maryję, gdyż – jak uczył Jan Paweł II – jest Ona „wzorem człowieka, który poddając się przewodnictwu Ducha Świętego, przyjmuje i zachowuje w sercu – niczym dobre ziarno (por. Mt 13,23) – słowa objawienia, usiłuje je jak najlepiej zrozumieć, aby przeniknąć w głąb tajemnicy Chrystusa”.²⁷ Papież Jan Paweł II w swoim nauczaniu często podkreślał znaczenie Maryi w realizacji powołania, ukazując Ją, jako wzór wszelkiego apostołstwa. Chrześcijanin wezwany do budowania Kościoła jako domu i szkoły komunii powinien więc przyjąć maryjny styl apostołstwa.²⁸ Maryja jako Nauczycielka i Wychowawczyni ukazuje bowiem te cechy, którymi powinni odznaczać się zarówno świeccy, duchowni, jak i osoby konsekrowane w rozumieniu istoty swego powołania i życia zgodnego z otrzymanym charyzmatem. W jedności chrześcijańskiego życia różne powołania są promieniami jedyne światła Chrystusa, rozświetlającego Kościół.²⁹

²⁴ Por. VD 28.

²⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Maryjne doświadczenie Kościoła* (15.11.1995), *Katechezy maryjne*, red. L. Dudkiewicz, K. Klauza, Częstochowa 1998, s. 32.

²⁶ Por. KK 13.

²⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi* (4.7.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., s. 209.

²⁸ Por. R. KUCZER, *Maryja w realizacji szczególnych powołań chrześcijan w świetle nauczania Jana Pawła II*, „*Salvatoris Mater*” 7(2005) nr 2, s. 208.

²⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostołska „Vita consecrata”*, Watykan 1996, nr 16 (dalej: VC).

Ludzie świeccy, ze względu na naturę swego powołania, odzwierciedlają tajemnicę Wcielonego Słowa przede wszystkim jako Tego, który jest Alfą i Omegą świata, podstawą i miarą wartości wszystkich rzeczy stworzonych.³⁰ Tylko w tajemnicy Kościoła, jako tajemnicy komunii, objawia się „tożsamość” świeckich oraz ich prawdziwa godność, w obrębie której można określić ich powołanie i misję w Kościele i w świecie.³¹ „Wcielenie w Chrystusa przez wiarę i sakramenty chrześcijańskiej inicjacji jest dla człowieka początkiem jego nowej chrześcijańskiej kondycji, która włącza go w tajemnicę Kościoła, kształtuje jego duchowe *oblicze*, stoi u podstaw wszystkich powołań i jest punktem wyjścia dla dynamizmu chrześcijańskiego życia świeckich. W Jezusie Chrystusie, umarłym i zmartwychwstałym, ochrzczony staje się ‘nowym stworzeniem’ (por. Ga 6, 15; 2 Kor 5, 17), oczyszczonym z grzechu i ożywionym łaską”³²

Zgodnie z określeniem Soboru Watykańskiego II, „właściwością specyficzną laików jest ich charakter świecki”³³ Chrzest powierza świeckim powołanie, które powinno się urzeczywistniać. Wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym mają się oni przyczyniać do uświęcenia świata przykładem swego życia promieniując wiarą, nadzieją i miłością. Toteż żyjąc wewnątrz świata mają oni słuchać głosu Boga, który objawia im swój plan i oznajmia szczególne powołanie, aby szukać Królestwa Bożego w codziennym życiu.³⁴ Chrystus ich „po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa, aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym”³⁵ Świeccy wezwani do wyjaśniania i wprowadzania porządku w rzeczywistości doczesnej według zamysłu Stwórcy i Odkupiciela, z racji właściwego im powołania mają szczególnie odczytywać w świetle Chrystusa dzieje tego świata.³⁶

Szczególne powołanie wśród wiernych świeckich spełnia kobieta, powołana do macierzyństwa. W encyklice *Redemptoris Mater* odnajdujemy stwierdzenie, że postać Maryi „rzuca światło na kobietę jako taką”³⁷ Jako kobieta Maryja odegrała zasadniczą rolę w dziejach ludzkości. Papież Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* podkreśla, że „Maryja jest kobietą

³⁰ Por. tamże.

³¹ Por. ChL 8.

³² Tamże, nr 9.

³³ KK 32.

³⁴ Por. ChL 15. Por. także: KK 31.

³⁵ KK 35.

³⁶ POŁ. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, Watykan 1981, nr 5.

³⁷ JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Redemptoris Mater”*, Watykan 1987, nr 46.

która kocha. Jak mogłoby być inaczej? Jako wierząca, która w wierze myśli zgodnie z myślą Bożą i pragnie według Bożej woli, może być jedynie niewiastą, która kocha. Wyczuwamy to w cichych gestach, o których mówią ewangeliczne opowiadania”.³⁸ Biorąc więc przykład z Najświętszej Dziewicy, chrześcijańska kobieta powinna pełnić pokorną i wartościową służbę we wspólnocie Kościoła na rzecz szerzenia Królestwa Bożego³⁹, co jest właściwe powołaniu wiernych świeckich, jak to już wyżej zostało ukazane.

Doktryna maryjna wskazuje wiele konkretnych dróg, na których realizuje się duchowe piękno kobiety. Wyjątkowa świętość Maryi nie stanowi przeszkody na drodze naśladowania Pana i jest zachętą do otwierania się na moc łaski Boga, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych. Dlatego w Maryi wszyscy są powołani do pełnej ufności w Bożą wszechmoc, która prowadzi serca do pełnego zrealizowania posłannictwa wobec opatrnościowego planu miłości. Osoba Maryi, ukazując wielkość samych kobiet, domaga się tym samym od mężczyzn, by okazywali pełen szacunek w odniesieniu do tajemnicy każdej kobiety.

Godność kobiety łączy się nierozdzielnie z miłością. Posłannictwo kobiety nabiera wielkiego blasku w jej powołaniu do macierzyństwa, które urzeczywistnia od jej strony dar z samej siebie jako wyraz miłości oblubieńczej. Macierzyństwo bowiem od samego początku stanowi wyjątkowe otwarcie się na nową osobę. Słowa Maryi przy zwiastowaniu „Niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38) oznaczają kobiecą gotowość do takiego daru z siebie i do przyjęcia nowego życia.⁴⁰ W Bożym planie zbawienia miejsce rozwoju dwóch największych wartości, jakimi są życie i miłość, stanowi rodzina. Jako wspólnota życia i miłości, rodzina stanowi żywe odzwierciedlenie trójowości Osób Jedyne Boga i miłości Chrystusa do Kościoła.⁴¹ Eklezjalny wymiar roli Maryi stanowi element maryjny chrześcijańskiej rodziny. Maryja strzeże życia i miłości, a tym samym uczy rodziny odzwierciedlać oblicze Kościoła.⁴²

Wielość odniesień Maryi do ludzkich problemów świadczy o tym, że była Ona wzorem zachowania dla chrześcijanina w każdym położeniu. Maryja, nie związana z żadnym urzędem hierarchicznym, jest doskona-

³⁸ Por DCE 41.

³⁹ Por. R. KUCZER, *Maryja w realizacji szczególnych powołań chrześcijan...*, dz. cyt., s. 209-214.

⁴⁰ Por. tamże, s. 216-220.

⁴¹ Por. K. MAJDAŃSKI, *Wspólnota życia i miłości*, Poznań-Warszawa 1979, s. 50.

⁴² Por. A. SKRECKO, *Maryjne aspekty wychowania w rodzinie*, „Studia nad Rodziną” 1(1997), s. 165-166.

łym wzorem osoby świeckiej, której posłannictwo realizuje się wśród ludzi. Jako wierząca, a jednocześnie wzór dla wierzących, Maryja należała do laikatu ludu Bożego odpowiedzialnego za kształtowanie życia społecznego według zasad Ewangelii. W adhortacji apostolskiej *Christifideles laici* czytamy: „Równocześnie pilnym i odpowiedzialnym zadaniem świeckich jest dawanie świadectwa tym wartościom ludzkim i ewangelicznym, które posiadają wewnętrzny związek z działalnością polityczną, jak wolność, sprawiedliwość, solidarność, wierne i bezinteresowne oddanie sprawie wspólnego dobra, prosty styl życia, preferencyjna opcja na rzecz ubogich i najmniejszych. Wymaga to, by byli oni coraz bardziej ożywieni duchem rzeczywistego uczestnictwa w życiu Kościoła i coraz lepiej znali jego naukę społeczną. W spełnianiu tego zadania stałym wsparciem będzie dla nich bliskość wspólnot chrześcijańskich i ich pasterzy”.⁴³

W budowaniu Kościoła jako domu i szkoły wspólnoty odnajdujemy aspekt maryjny także w odniesieniu do życia kapłańskiego. „W biografjach świętych kapłanów znajdujemy zawsze potwierdzenie wielkiej roli, jaką odgrywała Maryja w ich życiu kapłańskim. Fakt ten odnajdujemy nie tylko w biografjach pisanych, ale i w żywym doświadczeniu wielu drogich i czcigodnych prezbiterów, których Pan ustanowił bądź prawdziwymi sługami łaski Bożej pośród ludzi powierzonych ich trosce duszpasterskiej, bądź kaznodziejami, kapelanami, spowiednikami, profesorami, pisarzami. Kierownicy i mistrzowie życia duchowego podkreślają, że nabożeństwo do Matki Bożej w życiu kapłana stanowi skuteczne wsparcie na drodze uświęcenia się, stałe umacnianie w osobistych trudnościach i źródło wielkiej energii w apostołacie”.⁴⁴ „Związek Maryi z kapłaństwem opiera się przede wszystkim na Jej macierzyństwie. Odpowiadając „tak” na słowa Anioła, Maryja stała się Matką Chrystusa, a więc Matką Najwyższego Kapłana. Jest to rzeczywistość obiektywna: przyjmując przez Wcielenie ludzką naturę, Syn Boży spełnił konieczny warunek, by poprzez śmierć i zmartwychwstanie stać się jedynym kapłanem całej ludzkości (por. Hbr 5,1)[...]. Między macierzyństwem Maryi a kapłaństwem Chrystusa zawiązana została głęboka, ścisła relacja. Z tego samego faktu wypływa szczególna więź między kapłaństwem służebnym i Najświętszą Maryją Panną.”⁴⁵

⁴³ ChL 42.

⁴⁴ JAN PAWEŁ II, *Nabożeństwo do Matki Bożej w życiu prezbitera*(30.6.1993),w: *Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998*, red. A. Szostek, Warszawa 1999, s. 304.

⁴⁵ Tamże, s. 304-305.

Każdy kapłan zobowiązany jest przyjąć Maryję do swojego życia i posługi. Przez swoje *fiat* Maryja jest wzorem odpowiedzi na każdą inicjatywę Boga, a przede wszystkim w odpowiedzi „tak” na powołanie do życia kapłańskiego. W powołaniu zawsze jest Bóg, który wzywa i człowiek na to wezwanie odpowiadający. Widać tutaj związek ze sceną zwiastowania. Można odnaleźć w tej scenie poszczególne elementy powołania. Najpierw zapewnienie anioła; „Nie bój się” (por. Łk 1,30). Słowa te stanowią ważny element, ponieważ osobie powołanej często towarzyszy obawa. Maryja uczy przezwycięzania lęku. Osoba powołana znajduje bowiem szczególną łaskę u Boga. Ta świadomość pomaga człowiekowi w podjęciu decyzji, tak jak pomogła Maryi. Bóg oczekuje od człowieka dojrzałej i pozytywnej odpowiedzi, w której łączą się dwa czynniki: łaska i gotowość oddania siebie samego.⁴⁶ Maryja przez swoją ufność była zdolna stać się Matką Boga, a była to jednocześnie godność na miarę człowieka. Dlatego najbardziej szczególne powołanie bycia kapłanem również jest na miarę człowieka. Potrzeba tylko wierności, aby wypełnić to „tak” przez całe życie.⁴⁷

Wskazanie Maryi, jako wzoru odpowiedzi Bogu na powołanie do służby w Kościele, ma ogromne znaczenie. Przede wszystkim podkreśla odpowiedzialność przed Bogiem za przyjęcie Jego wezwania i wierność tej decyzji przez całe życie, na wzór Maryi. Ona daje siłę, by pokonać pojawiające się trudności i próby, które powinny stać się okazją do umacniania wierności Bogu. Kapłan jest w wyjątkowy sposób powołany do współpracy z Bogiem. Dlatego powinien poświęcić wszystkie swoje siły służbie Kościołowi.⁴⁸

Ukazując maryjny wymiar posługi kapłańskiej, nie należy zacieśniać obecności Maryi w życiu kapłana jedynie do aktywności kapłańskiej. Również duchowe życie kapłanów powinno być kształtowane na wzór Maryi. Przede wszystkim w umiejętności słuchania słowa, która następnie przekształca się w dialog. Kapłani wezwani są, by żyć w komunii z Chrystusem i między sobą. Wspólnota ta powinna obejmować sprawy wiary i sprawy codziennego życia.⁴⁹

⁴⁶ Por. DCE 41. Por. także: R. KUCZER, *Maryja w realizacji szczególnych powołań chrześcijan...*, dz. cyt., s. 240-241.

⁴⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Za przykładem Maryi odpowiedzmy „Tak” na wezwanie Pana. Przemówienie w Papieskim Wyższym Seminarium Rzymskim (25.3.1982)*, w: *Nauczanie Papieskie* 5(1982) t. 1, red. E. Weron, A. Jaroch, Poznań 1993, s. 447-448.

⁴⁸ Por. R. KUCZER, *Maryja w realizacji szczególnych powołań chrześcijan...*, dz. cyt., s. 242.

⁴⁹ Por. tamże, s. 242-248.

Duchowni pełnią na wzór Maryi wierną służbę Bogu i ludziom. W jednym z Listów do kapłanów na Wielki Czwartek papież Jan Paweł II pisał: „Jest więc nasze kapłaństwo sakramentalne – kapłaństwem hierarchicznym i zarazem ‘służebnym’. Stanowi szczególne *mysterium* – jest ‘posługą’ względem wspólnoty wierzących. Nie pochodzi jednakże od tej wspólnoty, z jej jak gdyby wezwania i ‘delegacji’. Jest darem dla tej wspólnoty, który pochodzi od samego Chrystusa, z pełni Jego własnego Kapłaństwa. Ta pełnia zaś objawia się w tym, że Chrystus uzdalniając wszystkich do składania duchowej ofiary, niektórych powołuje i uzdalnia do szafarstwa swojej własnej Ofiary sakramentalnej, Eucharystii, w składaniu której uczestniczą wszyscy wierni i w którą zostają włączone wszystkie duchowe ofiary Ludu Bożego”.⁵⁰

Rozważając wydarzenie zwiastowania, człowiek może pomyśleć o swoim powołaniu, które jest zawsze jakimś przełomem na gruncie obcowania z żywym Bogiem. Dokonuje się to pod kątem przyszłości, życia konkretnej osoby, jej wyboru i decyzji. Podobnie jak w Nazarecie przy zwiastowaniu, w życiu każdego człowieka moment powołania oznacza jakieś „uchylenie” tajemnicy Boga. Powołanie do życia konsekrowanego jest szczególnie ukryte w odwiecznej tajemnicy Boga, zanim stanie się w nas faktem wewnętrznym, ludzkim „tak”, wyborem i decyzją.⁵¹

W każdym powołaniu człowieka ochrzczonego odzwierciedla się jakiś aspekt „uświęcenia” w prawdzie, którego Chrystus dokonał w swej śmierci i zmartwychwstaniu i pozostawił w swej paschalnej Tajemnicy: „za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 17,19). Jednak powołanie człowieka do konsekracji całego życia pozostaje w szczególnym związku z poświęceniem samego Chrystusa za ludzi. Wyrasta z sakramentalnego korzenia chrztu, który jest pierwszą i podstawową konsekracją osoby ludzkiej Bogu. Konsekracja poprzez profesję rad ewangelicznych stanowi organiczne rozwinięcie tego „początku”. Zawiera się w niej dojrzały wybór Boga i obłubieńcza odpowiedź na miłość Chrystusa. Człowiek, oddając Mu siebie w sposób całkowity i niepodzielny, pragnie „iść za Nim” w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie w duchu ewangelicznych rad. Ponadto upodobnia się do Chrystusa, kształtując swe życie według ducha ośmiu błogosławieństw z Kazania na Górze. Przede

⁵⁰ JAN PAWEŁ II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek* „Kapłaństwo służebne”, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich kapłanów Kościoła Na Wielki Czwartek (1979-1997)*, red. D. Greggio, Kraków 1998, s. 16-17.

⁵¹ POR. JAN PAWEŁ II, *List Apostolski „Litterae encyclicae”*, Watykan 1998, nr 2.

wszystkim jednak pragnie „mieć miłość”, która przenika całe życie konsekrowane i zespala jako prawdziwą „więź doskonałości” (por. Kol 3,14).⁵²

Życie konsekrowane, które polega na szczególnym naśladowaniu Chrystusa, jest darem Boga Ojca dla Kościoła, udzielonym za sprawą Ducha Świętego.⁵³ W życiu konsekrowanym „charakterystyczne przymioty Jezusa – dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo – stają się w pewien swoisty i trwały sposób widzialne w świecie, a spojrzenie wiernych zwraca się ku tajemnicy Królestwa Bożego, które już jest obecne w historii, ale w pełni urzeczywistni się w niebie”.⁵⁴

Należy zatem stwierdzić, że rola życia konsekrowanego w Kościele jest doniosła. Stanowi ono w całej różnorodności jego charyzmatów i instytucji wielkie bogactwo dla wspólnoty kościelnej. „Obecność życia konsekrowanego w całym świecie oraz ewangeliczny charakter jego świadectwa to przekonujące dowody – jeśli ich ktoś potrzebuje – na to, ‘że nie jest ono rzeczywistością odosobnioną i drugorzędna’, ale sprawą całego Kościoła. [...] Istotnie życie konsekrowane znajduje się w samym sercu Kościoła jako element o decydującym znaczeniu dla jego misji”.⁵⁵

Maryja jest Matką i Królową wszystkich zakonów. Każda forma życia konsekrowanego w Kościele, przypomina ukryte życie Maryi z Jezusem i oddanie siebie wyłącznie dla Boga. Uczeń, który wchodzi na drogę życia konsekrowanego, decyduje się na to przede wszystkim dlatego, żeby iść w ślad za Nim, być blisko Niego, jak pierwsi uczniowie i żyć w bliskości z Nim. Dlatego życie konsekrowane to nie funkcja, ale droga.⁵⁶

Wielkie dzieła, jakie także w świecie współczesnym dokonują się w sercach wielu ludzi mocą Ducha Świętego, dokonały się przede wszystkim w sercu Maryi. Mimo silnego oddziaływania kultury, które dokonuje się w obecnych czasach, wielu młodych ludzi podejmuje wezwanie, jakie niesie przykład Maryi i ofiaruje swe życie służbie Bogu i bliźnim, podejmując życie w doskonałej czystości, przez składanie ślubu dziewictwa.⁵⁷ Maryja jest wzorem życia konsekrowanego przez świadectwo życia czystego i pełnego dobroci dla bliźnich. Wskazuje Ona na piękno, które odbija się w duszy całkowicie oddanej Panu. Podkreśli to też papież Benedykt XVI

⁵² Por. tamże, nr 3.

⁵³ Por. VC 1

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże, nr 3.

⁵⁶ Por. P. T. PHILIPPE, *Ukryte życie Maryi*, Kraków 2001, s. 192.

⁵⁷ Por. R. KUCZER, *Maryja w realizacji szczególnych powołań chrześcijan...*, dz. cyt., s. 228.

w cytowanej już encyklice *Deus caritas est*: „Do Jej matczynej dobroci, do Jej czystości i dziewiczego piękna, odwołują się ludzie wszystkich czasów i ze wszystkich stron świata – ze swymi potrzebami i nadziejami, ze swymi radościami i cierpieniami, w ich samotności, jak również w doświadczeniach życia wspólnotowego. Zawsze doświadczają Jej dobroci, Jej niewyczerpanej miłości, która wypływa z głębi Jej serca”.⁵⁸ Wspólnota chrześcijańska zawsze widziała w Maryi ideał kobiety, która przez zachowanie czystości serca i ciała staje się wcieleniem miłości i dobroci.

Wpatrując się w Maryję, osoba konsekrowana powinna realizować każdy wymiar swojego powołania. W tej bowiem formie życia apostołstwo widziane jest jako bezpośrednie zaangażowanie na rzecz zbawienia człowieka, akcentując fakt, że jest ona pochodną osobistej świętości zakonnika lub zakonnicy. Skuteczność i płodność apostołstwa osoby konsekrowanej ostatecznie warunkowana jest jej osobista doskonałością.⁵⁹

4. Wnioski

Z przeprowadzonych analiz wynika, że powinnością moralną chrześcijanina jest uczestnictwo we wspólnocie Kościoła i urzeczywistnianie w niej moralnych wartości i obowiązków, przenikniętych stylem apostołstwa maryjnego. Maryja, która wyśpiewuje Bogu swój *Magnificat*, która nieustannie kontempluje Chrystusa i z pokorą przyjmuje dary Ducha Świętego staje się wzorem życia w Kościele. Jej obecność zarówno w pierwotnej wspólnocie chrześcijańskiej, jak i w czasach obecnych, wskazuje na to, że stanowi centralne miejsce w życiu i posłannictwie Kościoła, wnosząc do niego trwałe zasady budowania wspólnoty jedności i braterstwa. Wierność w wypełnianiu powołania i świadectwo życia Maryi jest normą i drogowskazem dla budowania Kościoła jako domu i szkoły komunii. To wszystko, co najistotniejsze w życiu Kościoła i co nadaje mu prawdziwego wymiaru i znaczenia, można odnaleźć w Maryi.

W tej perspektywie chrześcijańskim obowiązkiem moralnym jest przenikanie na wzór Maryi duchem służby i miłości oraz braterskiej współpracy wszystkich dziedzin życia Kościoła i budowanie ich na zasadach, które Jan Paweł II określił jako „cywilizację miłości”. Życie moralne przeniknięte maryjnym duchem staje się inspiracją do czynienia Kościoła prawdziwym

⁵⁸ DCE 42.

⁵⁹ Por. R. KUCZER, *Maryja w realizacji szczególnych powołań chrześcijan...*, dz. cyt., s. 238.

domem i szkołą wspólnoty i radykalnego odrzucenia tego wszystkiego, co niszczy i rozbija jedność i miłość braterską. Przepajanie Kościoła duchem jedności i miłości jest więc zasadą trwania we wspólnocie uczniów Chrystusa na wzór Maryi, wiernego wypełniania swojego powołania i wnoszenia do niej otrzymanych charyzmatów.

Obserwując dokonujące się w świecie przemiany, należy zauważyć potrzebę nieustannego odnoszenia różnych dziedzin życia ludzkiego, zagadnień moralnych i posłannictwa Kościoła do Maryi, której przykład jest zawsze aktualny. Trzeba też dodać, że przedstawione w niniejszym opracowaniu kwestie stanowią „gorące punkty” współczesnej dyskusji mariologicznej. Można więc żywić nadzieję, że przedłożone refleksje, staną się swego rodzaju zaproszeniem do bardziej pogłębionego studium omówionych problemów, a przez to ukażą jak wielkie i ważne zadania stoją wciąż przed współczesnym Kościołem i każdym uczniem Chrystusa z osobna i jak wiele jest powodów do zawierzenia Matce Bożej, która nie przestaje wpływać na życie duchowe wspólnoty Kościoła.

HACER DE LA IGLESIA CASA Y ESCUELA DE LA COMUNIÓN A EJEMPLO DE MARÍA COMO UN DEBER DE LA MORAL CRISTIANA

RESUMEN

Papa Juan Pablo II en la exhortación apostólica *Novo millennio ineunte* ha llamado a los cristianos, para que en el nuevo milenio con afán empiezen construir la Iglesia como casa y escuela de la comunión. El eminente ejemplo en este asunto es Madre de Dios Virgen Inmaculada Sierva del Señor, a la que en la liturgia llamamos Hija de Dios Padre, Desposada del Espíritu Santo y Madre del Hijo de Dios. María es como un don precioso para la Iglesia porque eleva a ella los principios que ayudan a construir la comunidad de unidad y fraternidad. Un deber moral del cristiano consiste en la mirada a María y conducta según su ejemplo como también realización de su vocación, y todo esto para que la Iglesia fuera considerada como casa y escuela de la comunión y todavía más para que se la entendiera como comunión.

El objetivo de esta publicación es demostrar la ejemplar presencia de María en el descubrimiento y construcción de la Iglesia como también el estilo mariano en la realización de las vocaciones cristianas en la formación de la comunión eclesial. El deber del cristiano consiste en la participación en la comunión de la Iglesia y realización en ella los principios morales y obligaciones, penetrados con el estilo del apostolado mariano. La vida moral penetrada con el espíritu mariano se hace una inspiración de hacer de la Iglesia una verdadera casa y escuela de la comunidad y un rechazo radical todo aquello que destruye y rompe unidad y amor fraternal. Este espíritu de unidad y amor que emana de la Iglesia es un fundamento de mantenerse en la comunidad de los hijos de Cristo a ejemplo de María, fiel realización de su vocación y enriquecimiento de los carismatos recibidos.